

Najwyższy czas zrezygnować z PKB

3 grudnia 2019

Amerykański ekonomista Joseph Stiglitz, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii (2001) nawołuje ludzi do rezygnacji z PKB jako głównego indykatora stanu gospodarki. Pisze o tym w artykule dla gazety „The Guardian”.

Zdaniem Stiglitz'a do głównych problemów, z jakimi mierzy się dziś świat, należą globalne ocieplenie, wzrost nierówności społecznych, a także kryzys, jaki przeżywa dziś demokracja. Tymczasem PKB nie bierze pod uwagę ani jednej spośród tych zmiennych. To sprawia, że gdy politycy widzą wzrost produktu krajowego brutto, wyciągają wniosek, że gospodarka przeżywa rozkwit, podczas gdy to nie prawda. Ekonomista przywołuje kryzys z 2008 roku. Przez pierwsze trzy lata odbudowy po kryzysie ponad 90% zysków skupiło się w rękach zaledwie jednego procenta ludności planety. Statystyka przy tym, a w ślad za nią także politycy, mówili o odbudowie gospodarki, choć budziło to oczywiste wątpliwości zwykłych ludzi.

Stiglitz upiera się przy konieczności opracowania nowej metody oceny gospodarki. „Jeśli wydaje nam się, że gospodarka rośnie, ale ten wzrost jest niestabilny z powodu niszczenia środowiska i korzystania z wyczerpujących się zasobów naturalnych, to statystyka powinna nas przed tym ostrzegać. Ponieważ jednak PKB nie uwzględnia takich czynników jak wyczerpanie zasobów i niszczenie środowiska, całość sytuacji wydaje się w efekcie nadmiernie kolorowy” – powiedział Stiglitz.

Ekonomista podkreślił, że jeśli gospodarka będzie mierzyć niewłaściwe rzeczy, ludzie będą podejmować niewłaściwe decyzje.

Źródło: pl.SputnikNews.com